

Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 " 20 "

Miesięcznie 1 " 20 "

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 " 60 "

Miesięcznie 1 " 60 "

Za granicą.

Kwartalnie 10 " 40 ct.

Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:

Dziś: Jana Bożego.

Jutro: Franciszki p.

Pojutrze: 40 Męczenników.

Grecko-katolickie:

Obr. hł. św. Joana.

Tarasia arch.

Porfyrja.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA

przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na drogie, parwy, słonki, jarząbki i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 36 m.

Zachód „ o 5 g. 48 m.

Barometr 756 Pochmurno

Od wydawnictwa.

Prenumerata wynosi:

	miesięcznie:	kwartalnie:
w miejscu	1 złr. 20 ct.	3 złr. 60 ct.
na prowincji	1 złr. 60 ct.	4 złr. 80 ct.

Prenumeratorem Kurjera Lwowskiego będą mogli i nadal otrzymywać „Echo” muzyczne, teatralne i artystyczne za 62 ct. miesięcznie, na prowincji za 92 ct., oraz dwutygodnik „Nowe Mody” za 40 ct. miesięcznie.

Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie „Kurjer Lwowski”, dla uniknięcia pomyłek.

Tow. wzaj. pomocy oficjalistów prywatnych.

Z końcem r. 1892 ubiegło ćwierć wieku od chwili zawiązania Towarzystwa.

Zwykły to okres czasu, z którego instytucje zdają potężności sprawę, jak spełniały swoje zadanie. Wydział centralny, idąc częścią za zwyczajem, a nareszcie na życzenie niemal całego ogółu członków, zarządził w najkromniejszych rozmiarach obchód jubileuszowy, zapraszając wszystkich członków, którzy tylko będą mogli, aby przybyli do Lwowa na ten zjazd jubileuszowy.

Oprócz tego wydano dziełko pamiątkowe noszące nazwę: „Towarzystwo wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych w pierwszych 25 latach swego istnienia”. Broszura ta zawiera cenne daty statystyczne, mogące posłużyć do dalszych wniosków w sprawie rozwoju i bytu Towarzystwa.

W ciągu 25 lat z drobnych wkładek tylko do działu funduszu zapomóg stałych wpłynęło złr. 1,068 944 ct. 57.

Towarzystwo zaś spełniając swoje zadanie niesienia pomocy nieudolnym do pracy członkom, wdowom i sierotom, rozdzieliło a) na stałe zapomogi 424.817 93, b) na dary z łaski 10.165 70, c) na datki pogrzebowe 14.910 złr. Razem 449.893 złr. 63 ct.

Jeżeli zaś do tej kwoty doliczymy zapomogi rozdane przez wydziały powiatowe, a to tytułem doraźnych zapomóg 20.776 66, tytułem zwrotnych zapomóg 39.269 43, tedy okaże się wydatek na właściwy cel Towarzystwa (niesienia pomocy) w kwocie 509.939 złr. 72 ct.

Wystarczy to na dowód, jak doniosłego znaczenia jest instytucja z takim trudem utworzona, ile pożytku przyniosła ona nie tylko samym stowarzyszonym i ich rodzinom, ale krajowi całemu, i jak jest godna poparcia i uznania ze strony kraju całego.

Zwyczajny rok administracyjny 1892 przedstawia się korzystnie, albowiem nadwyżka wynosi 21.359 złr. 56 1/2 ct., zamiast spodziewanej preliminarzem kwoty tylko 14.068 złr.

Towarzystwo liczyło rzeczywistych członków i uczestników z początkiem roku 2398 z 10.597 udziałami i 41.588 zł. rocznej wkładki, przybyło nowych członków 135, uczestników 3, napowrót przyjęto 20. Razem tedy jest członków 2556 z 11.148 udziałami a 44.592 zł. łączną kwotą wkładek. Z tego ubyło w ciągu roku 184 z 739 udziałami.

Z dniem 1. stycznia 1893 r. pozostało w Towarzystwie członków i uczestników razem 2372 z 10.409 udziałami, czyli z roczną wkładką do funduszu dyspozycyjnego 41.636 złr., (a mianowicie

członków 2347 z 10.319 udziałami, zaś uczestników 25 z 90 udziałami).

Srednio wypada na jednego członka wraz z uczestnikami 4 3/10 udziałów, czyli rocznej wkładki 17 złr. 55 ct. (w roku 1891 wynosiła średnia wkładka 4 3/10 udziałów, czyli 17 1/6).

Oddziały Tow. lokowały w Banku krajowym 55.662 49, najwięcej ulokowano z powiatów: Lwów 3.464 45, Łańcut 2.889 74, Rzeszów 2.054 43.

W roku poprzednim lokacje z powiatów wynosiły tylko 54.801 złr. 43 ct.

Jednorazowe dary dobrodziejów wynoszą tylko 20 złr. 48 ct.

Z pomiędzy członków wspierających uiszcilo swoje wkładki 40 w kwocie 629 złr. 25 ct.

Wydział centralny wypłacił na podstawie dotychczasowego regulaminu.

I. Na zapomogi stałe: a) nieudolnym do pracy 288 członkom 26.391 zł. 56 ct., b) wdowom po 329 członkach 20.104 zł. 69 ct., c) dzieciom z matką czasowe zapomogi 4.289 zł. 60 ct., d) sierotom po 29 członkach 1.880 zł. 31 ct., razem 52.666 zł. 16 ct.

II. Datki jednorazowe. Czterem członkom 95 zł. 70 ct., jednej sierocie po członku 25—, sześciu emerytom 95—, wdowom po 19 członkach 262—, datki nadzwyczajne Rady nadzorczej 215—, razem 692 zł. 70 ct.

Wogóle rozdzielono w roku 1892 na zapomogi stałe, czasowe i datki 53.358 zł. 86 ct.

Liczba obdzielonych zapomogami w zeszłym roku wzrosła z 531 na 572.

Średnia cyfra stałej i czasowej zapomogi z uwzględnieniem ubytków w roku 1892 wynosiła 93 zł. 94 ct. na osobę. (Średnia cyfra z r. 1891 wynosiła dla jednej osoby 93 zł. 74 ct.).

Na ryczałty pogrzebowe wydatkowano w r. 1892 zł. 1950. Niedobór w tym funduszu wynosił 447 zł. 31 ct., który pokryto dotacją z funduszu rezerwowego.

Stan majątku w dziale zapomóg stałych z d. 1. stycznia 1893 roku przedstawia się następująco: I. Fundusz żelazny 431.550 zł. — ct. II. Fundusz dyspozycyjny 33.064 zł. 11 1/2 ct. III. Fundusz rezerwowo 59.063 zł. 16 1/2 ct. Ogółem w dziale zapomogi stałej 523.677 zł. 28 ct. a do tego doliczywszy inne fundusze, a mianowicie: IV. Fundusz pogrzebowy 482 zł. 82 ct. V. Fundusz posagowy Stefana hr. Zamoyskiego 6686 zł. 61 ct. Fundusz zapomóg doraźnych 24.147 zł. 52 1/2 ct.

Majątek wszystkich funduszy Towarzystwa wynosi 554.994 złr. 23 1/2 ct.

Majątek Towarzystwa znajduje się w skarbcu Banku krajowego w przechowaniu, do którego też i Wydziały powiatowe (jak zwykle) nadsyłają zebrane kwoty.

Skarb państwa domaga się od tow. opłaty ekwiwalentu blisko 9000 guld. Nadto przy końcu z. r. otrzymano uwiadomienie ze strony urzędu wymiaru należności, że ministerstwo skarbu odwołało swój reskrypt z roku 1869 na mocy którego towarzystwo nasze wolnem było od opłat stemplowych, a to z powodu, że statut przyznaje z funduszy powiatowych podejmowanie (pożyczek) zwrotnych zapomóg, jakoteż że członkowie po 35 latach należenia do towarzystwa mają zapewnione bezwarunkowe prawo do stałej zapomogi i wreszcie dlatego, że udzielanie wsparcia dla wdów i sierot również nie jest zawisłem od czasowej lub dożywotniej niezdolności do zarabkowania.

Cofnięte obecnie rozporządzenie ministerstwa skarbu z 17. sierpnia 1869 uwalniało Towarzystwo wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych od obowiązku stemplowania deklaracji przystąpienia członków do towarzystwa, książeczek udziałowych, wszelakich pokwitowań towarzystwa na pobrane od członków opłaty, pokwitowań emerytów, wdów i sierót potwierdzających pobór zapomóg, a wreszcie ksiąg rachunkowych towarzystwa. Według przybliżonego obliczenia, przy teraźniejszym stanie rocznych obrotów pieniężnych towarzystwa naszego w zarządzie centralnym i w oddziałach zniesienie uwolnienia od stempla pociągnęłoby obciążenie instytucji o kwotę dochodzącą do 1000 zł. rocznie. Wydział centralny nie zaniedbał starań i zabiegów, ażeby w drodze właściwej wyjednać uchylene tego niespodziewanego i ze strony towarzystwa niczem nie zasłużonego obłożenia go opłatami fiskalnemi, od których dotychczas na mocy dawniejszego rozporządzenia ministerstwa finansów było wolnem.

Mowa p. dra Witolda Lewickiego

wypowiedziana w Izbie posłów we Wiedniu dnia 1. marca 1893 przy debacie nad ministerstwem handlu:

Wysoka Izbo! Niepodobna zaprzeczyć, że w ostatnich latach ogólna debata nad tym rozdziałem toczyła się około jednego z najtrudniejszych i najważniejszych przedmiotów, na polu polityki społecznej.

A jest to do pewnego stopnia miłem, jeżeli po nieustannych narodowościowych i politycznych sporach, które w tej Izbie z różnych stron nieustannie się prowadzą można krótką chwilę zatrzymać się przy zadaniu, które jako wyraz nowożytnego myślenia i odczucia pod nazwą polityki społecznej jest ujęte, i przez wszystkie partie średnie jest cenione.

A jest to do tego stopnia możliwem przy debacie nad czynnościami ministerstwa handlu, że jeden z najznakomitszych członków tamtej strony wys. Izby wypowiedział nawet myśl, ażeby, wobec tego wzrostu stałego agend ministerstwa handlu, i pomimo uznania dla wiedzy, pilności i daleko sięgającego wzroku JE. Pana ministra handlu, czynności ministerstwa handlu rozdzielić i osobne ministerstwo dla społeczno-politycznych agend stworzyć pod nieco niezwykłą nazwą „Ministerstwo dla polityki społecznej”.

Przyznaję się, że jakkolwiek myśl ta na pierwszy rzut oka bardzo wdzięcznie się przedstawia, nie mógłbym tym razem z nią się zgodzić, gdyż zdaje mi się, że obszerne agendy społeczno-polityczne, które w najnowszym czasie nowożytnemu państwu narzucają się, z tą widoczną tendencją podniesienia klas najniższych ekonomicznie za pomocą państwową, że te czynności nie mogą być należycie wypełnione, przez osobne wyłączenie do tego celu utworzone ministerstwo, lecz sądzę, że ten duch społeczny przenikać winien wszystkie gałęzie administracji publicznej, wszystkie urzędy centralne i wszystkie ministerstwa.

Staje tu bowiem przed nami owa wielka kwestja społeczna, tak jak ją nauka i życie publiczne skonstruowały, i poczynają na całość administracji państwowej reformując oddziaływać, inicjując społeczną fazę administracji państwowej. Ten potężny i rewolucyjny proces, który się tu przed naszymi oczyma odbywa, doprowadza do niepostrzeżonego, prawie nieświadomego zwycięstwa no-

wożytnych idei społecznych, nad starymi oklepami i prawidłami indywidualistycznej szkoły ekonomicznej i stanowi wspólny socjalno-polityczny rys nowożytnego ustawodawstwa Europy.

Ale nie tylko w ustawodawstwie, w dziedzinie celowości w prawie, w organizacji gospodarstwa społecznego, lecz także i w zarządzie, w administracji, w pozytywnym popieraniu klas słabych i pomocy potrzebujących leżą szersze zadania społeczno polityczne nowożytnego państwa.

Ten społeczny duch czasu, który się dotychczas i to bardzo słabo w ustawodawstwie przemysłowym i w ustawodawstwie o ubezpieczeniu robotników objawia — nie przenikł jeszcze innych dziedzin społecznego życia a jeżeli duch ten nie przenikł jeszcze na wskrós administracji państwowej, to wina w tem tego prawa bezwładności, która niestety nadto powszechnie nasze życie publiczne opanowywa.

Że jednak te społeczno polityczne obejmą i przenikną — prędzej lub później — wszystkie inne pola życia publicznego i wszystkie gałęzie administracji państwowej, o tem jesteśmy wszyscy głęboko przekonani, że te zasady winne przenikać wszelkie prace tak ministerstwa spraw wewnętrznych jak i rolnictwa, sprawiedliwości i oświaty, że zaś najmniej powinny brakować w działalności ministerstwa finansów, o tem nikt z nas nie wątpi. (Brawo, brawo na prawicy.) Jeżeli jednak dotychczas nie widzimy przekonani i zasad tych społeczno-politycznych w pracach innych ministerstw, i tylko na pewne rezultaty w pracach ustawodawczych w ministerstwie handlu dokonanych wskazać możemy — to jest to tylko jednym więcej dowodem, w jak powolnym tempie odbywa się postęp tych idei w innych resortach — i potwierdzeniem faktu, że ta dziedzina publ. administracji, która z parą i elektrycznością ma do czynienia, także w pracach społeczno-politycznych znacznie szybsze umiała uczynić postępy. (Bardzo słusznie! na prawicy.)

Nie chcę jednak tych wniosków snuć dalej i przechodzę wprost do właściwego przedmiotu mego dzisiejszego przemówienia, tj. do omówienia spraw kolejowych w Galicji. Przy tej sposobności będę się starał z polecenia waszych szanownych liczących przyjaciół politycznych przedstawić panom nasze potrzeby i życzenia w dziedzinie administracji kolejowej.

Pomijam tu wielką kwestję — koleje prywatne, czy państwowe? — kwestję, która w nauce i literaturze wiele wywołała sporów i opinię publiczną swego czasu bardzo żywo poruszyła, i ograniczam się do podniesienia jednego tylko faktu. Po

wielu walkach zdobyły sobie u nas — może pod wpływem skutecznych rezultatów polityki kolei państwowych w Prusach — uznanie zasady, na których oparł się system kolei państwowych austriackich. A jak to nieraz bywa w kwestiach ekonomicznych, równoległe z tem uznaniem odbyła się u dawnych najgorętszych przeciwników zasady upaństwowienia środków komunikacji widoczna zmiana frontu na rzecz kolei państwowych. Zjemy szybko i to w r. 1884, w roku utworzenia jeneralnej dyrekcji kolei państwowych, wywoływało najwyższą opozycję, to dziś uchodzi za samo przez się rozumiejący się ogólnik opinii publicznej.

Smutne doświadczenia z gospodarstwem kolejowym poczynione, zdobyta w całym świecie świadomość, że wolna konkurencja w dziedzinie kolejnictwa, nie zawsze oczekiwane przyniosła rezultaty, tłumaczą poniekąd tę nagłą zmianę przekonania.

I tak w oczach naszych odbył się wielki organiczny proces, który zarazem stanowi punkt zwrotny w historii dróg żelaznych w Austrii.

Przeważnie względy na podniesienie wojskowej obronności państwa sprowadziły ten zwrot stanowczy, zainicjowały epokę wielkiej sieci kolei państwowych w Austrii, zaczęły poszło znaczne jej rozszerzenie a w szczególności budowa strategicznych kolei w Galicji.

Sieć dróg żelaznych, którą my obecnie w Galicji posiadamy — zawdzięczamy po prostu przypadkowym okolicznościom zupełnie od nas niezależnym raczej, aniżeli świadomemu interesom naszego handlu, naszego rolnictwa i przemysłu zrozumieniu.

Zrozumiano po prostu strategiczną doniosłość Galicji dla państwa i pod hasłem wojskowego przygotowania wybudowano sieć linii strategicznych. W ten sposób przyszła do skutku wielka arterja transwersalna — której zawdzięczamy swoim porządkiem wiele — bo od lat 10 stale w szybszym tempie odbywające się ekonomiczne podniesienie kraju, — ze względów strategicznych budowano i inne koleje: i tak owoż pamiętam to doskonale w zimie w czasie świąt Bożego Narodzenia na łeb, na szyję budowano kolej do granicy Król. pol. z Dembicy na Tarnobrzeg do Nadbrzezia i Rozwadowa; tym samym względem zawdzięczamy wybudowanie dwu nowych połączeń z Węgrami Stryj-Lawoczne i w roku zeszłym uchwalona linja Stanisławów-Woronianka; ale nietylko budowę i rozszerzenie sieci dróg żelaznych, upaństwowienie kolei Karola Ludwika przypisujemy również względem strategicznym a nie zrozumieniu względów ekonomicznych.

Cokolwiekby, tak jedno jak i drugie wyszło na korzyść Galicji i znaczyłoby to być nielojalnym, gdyby tego uznać się nie chciało.

W ten sposób Galicja stała się jedynym i największym krajem koronnym, posiadającym system kolei państwowych — z małym wyjątkiem linii kolei północnej Ferdynanda — ściśle i czysto przeprowadzonym

Powiatowa kasa oszczędności w Brodach.

Otrzymał pismo następujące: Jak wielką szkodę przynosi nawet myśl najlepsza, jeżeli nie jest należycie załatwioną, a szczególnie jeżeli projekta ulepszeń pokutują gdzieś w szufladach biurokracji — niechaj posłużą fakta, które tu przytaczam, w nadziei, że znajdzie się przecież ktoś, co złemu zechce i potrafi skutecznie zaradzić.

Tutejsza kasa powiatowa, mająca na celu wywobodzić chłopca z rąk lichwiarzy, udziela pożyczek hipotecznych na grunta z terminem spłaty najwyżej na dwa lata. Najwięcej pożyczek jest po 100 złr. jednorazowo płatnych wrzekomo tylko na 7 proc. Zupełnie przypadkowo wpadły mi pod rękę trzy akta notarialne z których czerpię wyz wspomniane okoliczności. Oto przykłady:

Andruch Pobereznik z Buczyny, pożyczył w powiatowej kasie oszczędności na jeden rok 60 złr. w dwóch ratach płatne, począwszy od 20. sierpnia 1893 na 7 proc. (akt notarialny z dnia 23. lutego 1893 l. rep. 335). Koszta poniósł następujące: sporządzenie aktu notarialnego i podania o intabulację 4-25, stemple do aktu 19 i 32 ct., do podania 1-05, razem 1-56, sporządzenie aktu i podania o wyekstabulowanie 2-20, stemple 85 ct., 7 proc. zapłacony na jeden rok 4-20, koszta doręczenia dwóch uchwał sądowych po 18 ct. 36 ct. Razem 13 złr. 42 ct. Czyli zapłacił rzeczywiście 22 proc.

Akt notarialny z dnia 24. lutego 1893 Michał Litwin, z Gajów Starobrodzkich, pożyczył 60 złr. na 1 rok, płatnych w dwóch ratach po 30 złr. począwszy 24. sierpnia 1893 a skończywszy 24. lutego 1894.

Dług zainstabulowano w wykazie hyp. Gaje Starobrodzkie. Poniósł koszta zupełnie te same czyli zapłacił 22 proc.

Trochę odmiennie przedstawia się rzecz, skoro pożyczka udzielona była na 2 lata i na większą kwotę. Filip Batenczuk z Wołoch aktem notarialnym z 20. lutego 1893 pożyczył 150 złr. na dwa lata, płatnych w 4 półrocznych ratach na 7 proc. Koszta poniósł następujące: sporządzenie podania i skryptu 5-25, stemple do skryptu i podania 2-93, należytość intabulacyjna 1 złr., sporządzenie po-

dało, ale nie; ma się to zacząć zaraz, od jutra podobno...

Nazajutrz rano była w pracowni, aby się pożegnać. Pani Zofia słuchać o tem nie chciała, a Wandzie, pomimo wesołego usposobienia, zbierało się na płacz.

— Mamo! — rzekła — to niemożliwe, my jej nie wypuścimy z rąk.

— O, gdybym tylko mogła... — odrzekła pani Zofja — czy u was już tak źle, że nie macie innego środka, tylko ten...

— Niestety, pani, tak.

— Moja Maniu, ja zaraz pójdę do twoich rodziców i muszę się z nimi rozmówić.

— Cóż im pani powie? co poradzi?

— Czekaj moja duszko, niechno myśli zbiorę, zastanowię się, zobaczę...

— Słuchaj Maniu, ja cię zbuntuję, ty, nie daj się, zostań z nami.. Doprawdy... dziwię się..

— Co cię dziwi?

— Jaki on jest niezdarą, jaki niezdarą... doprawdy, na wystawę niedołągów można go postać i złoty medal dostać za taki okaz.

— O kim mówisz, Wandziu?

— O kimżeby, jak nie o kochanym panu Zygmuncie.. Do wdychania, jęczenia, przewracania oczami to jest — a gdy potrzeba prawdziwie męskiej rady i pomocy, nie ma go. Powiadam ci, że nie cierpię tego słamazarnika.

— Moja droga, niestusnie potępiasz twego kuzyna. Co on może zrobić?

— Eh, moja Maniu... ja nie wiem, ale mnie się zdaje, że gdybym była mężczyzną, to musiałoby wszystko stać się po mojej myśli.

— Tak ci się zdaje.

— Niechno ja go spotkam: usłyszysz takie słowa prawdy, jakich mu jeszcze nikt nie powiedział. Gdy ty od nas odejdziesz, gdy zdecydujesz się na

ciągłe towarzyszenie owej damie — on będzie żałował, będzie wdychał, smucił się — a ja wtemczas powiem: — dobrze ci tak, bardzo dobrze; nie zobaczysz jej ani za pół roku, ani za rok, ani nigdy...

— Moja Wandziu...

— Przrzekam to solennie. Skoro cię kocha, skoro chce, żebyś była jego żoną...

— Przecież on nigdy o tem nie mówił...

— Tobie nie mówił, ale mnie mówił sto razy. On powinien niebo i ziemię poruszyć, żeby cię dopiąć. Ja tak rozumiem przywiązanie. Jaki? chce być twoim mężem, a pozwoli na to, żebyś szła pomiędzy obcych ludzi, żebyś się wysługiwała, zamiast skończyć naukę i mieć swój własny, niezależny kawałek chleba... Nie, Maniu, ja tego nie rozumiem i nie zrozumieć, żebyście mnie wszyscy przekonywali, że się mylę.

— Wandziu — rzekła pani Zofja — co do mnie, ja cię rozumiem i zdanie twoje podzielam...

— A widzisz, Maniu — rzekła Wanda z tryumfem — mama to samo powiada.

— Przepraszam, pozwól mi dokończyć.

— Owszem — ja nie przerywam.

— Ażeby wyperswadować państwu Kwiatkowskiemu, żeby Mani do obowiązku nie oddawali, trzeba innych argumentów niż nasza życzliwa strona i dobre chęci. Należy wejść także w ich położenie. Oni w gruncie rzeczy nasze zdanie podzielają, lecz nie mają wyboru. Im chodzi o byt, o kawałek chleba. Wiesz dobrze, że pan Kwiatkowski zajęcia od dość dawna nie ma.

— Niestety, tak.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

42)

NA WARSZAWSKIM BRUKU.

Obrazek miejski

przez

Klemensa Juncoszę.

(Ciąg dalszy.)

Kwiatkowski ciężko westchnął... Pomyślał, że także bywał na wozie, ale jak się dostał pod wóz, to na żaden sposób wydobyć się z pod niego nie może. Ciężko mu... ale może przyjdzie koniec tej biedzie. Córkę wypadnie oddać z domu... przykre to, zapewne, ale ostatecznie coż dziewczyna na tem straci? pobędzie przy tej damie rok, czy dwa, a rodzicom przez to wielką pomoc przyniesie.

Nie ma chęci — zapewne, ale wobec ciężkiej konieczności, chęć musi nastąpić. Dlaczegoż córka nie miałaby poświęcić osobistych upodobań dla dobra całej rodziny?

Tego wieczoru Kwiatkowski długo z żoną rozmawiał, długo ją przekonywał — zawołano Manię. Żal jej było rozstawać się z panią Zofją, z Wandą, z temi dobrymi kobietami, do których przyzwyczaiła i przywiązała się, a które okazywały jej taką szczerą życzliwość; żal jej było wreszcie Zygmunta, który częstokroć do pracowni zaglądał i spojrzeniem, uściskiem dłoni usposobienie swe dla niej zdradzał. Teraz coż ją czeka? Sama jedna w domu obcy zupełnie, w towarzystwie osoby starej i schorowanej, a więc przykrej i nudnej zapewne, pędzić będzie ciężkie i smutne chwile... Nie usłyszysz wesołego śmiechu, ani miłej rozmowy... może nawet dobrego słowa...

Jednak coż robić... Konieczność zmusza, podać się jej trzeba... I żeby to chociaż odwlec się

ania i kwitu ekstabulacyjnego 320, stemple i legalizacja kwitu 343, doręczenie uchwał sądowych 36 ct., razem 16 złr. 17 ct., a procent zapłacony z góry 15.10. Suma 31 złr. 27 ct., czyli zapłacił 11 procent.

Pożyczki te dawano na grunta. Zapytuje, czy zna kto tak urodzajną glebę, aby dawała 22 procent. Dodać należy jeszcze podatek gruntowy i domowy. Szczęśliwy chłopku módl się za nami. Inne kasy powiatowe jak np. w Kałuszu postarają się, by im wolno było dawać na lat 10 pożyczki. Tam więc stopa procentowa dochodzi 7 i pół. Zarząd kasy brodzkiej dawno już poczynił odpowiednie kroki o takie pozwolenie, lecz ślad już o tem zaginął, a odpowiedzi od rządu nie ma. Przypominam więc, bo przy istniejącym systemie regulacja kredytu włociańskiego, pozostanie marzeniem niedosięgnięciem lub błagą w ustach tuzinkowych filantropów.

K. I. A. M.

KRONIKA.

Płaszcz sokoły, których brak uczuвано dotkliwe podczas pogrzebu śp. prezesa Króweczyńskiego, zostały nareszcie przez wydział Sokoła lwowskiego na posiedzeniu z d. 12. lutego br. ostatecznie uchwalone i będą zalecone do przyjęcia przez ogół sokolstwa polskiego osobnym okólnikiem przy dołączeniu próbki materii wybranej, rysunku płaszcza i szczegółowego opisu jego. *Przewodnik gimnastyczny* pisze w tej sprawie: „Na razie zawiadamiamy kochanych druhów, że uchwała wydziału zgodnie z wnioskiem właściwej komisji zapadła z następującego punktu widzenia: 1) do gremjalnych wystąpień sokolich potrzeba nam wierzchnich, jednolitych okryć tylko w porze zimowej lub słotnej; 2) dla ułatwienia nabycia takich jednolitych okryć zimowych należy dopuścić używania ich codziennie przy zwykłym ubraniu, a przeto użyć do nich takiej materii i nadać im taką formę, aby codzienne użycie ich było możliwe a zastosowanie do stroju sokolego właściwe; 3) materia powinna być wyrobem krajowym polskim. Komisja ubiorowa Sokoła lwowskiego otrzymała polecenie wprowadzenia w życie powyższej uchwały, a decyzja jej co do warunków zakupu sukna, co do sposobu dostarczania płaszczy sokolich i powierzenia dostawy będzie podana do wiadomości towarzystw sokolich powyszym okólnikiem.

Poczta i telegraf Na posiedzeniu Izby poselskiej d. 6. bm. minister handlu Bacquehem w dalszym ciągu swego przemówienia powiedział, iż spodziewa się, że do końca roku nastąpi przeprowadzenie uregulowania poborów służb pocztowych. Omawiał istotnie polepszone stosunki co do awansu urzędników komunikacyjnych, asystentów pocztowych i pocztmistrzów. W ubiegłym roku obsadzono 26 urzędów pocztowych urzędnikami państwowymi, oraz utworzono nowych 156 urzędów pocztowych, 109 urzędów telegraficznych i 53 poczt wiejskich.

Minister stwierdził uzupełnienie sieci telegraficznej

przez połączenie Dalmaacji i Tryjestu, oraz przez utworzenie nowej linii pomiędzy Wiedniem a Berlinem. Dalej podniósł dobre funkcjonowanie linii telefonicznej Wiedeń-Graz-Tryest, utworzenie trzeciej linii telefonicznej pomiędzy Wiedniem a Pragą, przez co umożliwione zostało połączenie z wielu północno-czeskimi i środkowo-czeskimi miastami, oraz połączenie Vorarlbergu z Lindau St. Gallen.

W tym roku nastąpi upaństwowienie 10 sieci telefonicznych. Minister zaznaczył daleko idące uwzględnienie językowe, zwłaszcza w ruchu czekowym urzędu pocztowych kas oszczędności, oraz omawiał polepszone położenie służb tychże kas.

Z „Towarzystwa filologicznego“. W sobotę 4. bm. odbyło się drugie zwyczajne posiedzenie towarzystwa filologicznego, na które prócz miejscowych przybyli dwaj członkowie z Przemysła. Jak się przekonano z odczytanej listy, liczba członków towarzystwa dosięga już pokaźnej cyfry 150. Przewodniczący oznajmił, że podjęte przezeń starania około zamierzonego wydawnictwa czasopisma filologicznego nader pomyślnym uwieczniono zostały skutkiem. W gronie najwybitniejszych filologów pozyskał współpracowników, co daje rękojmię trwałego powodzenia pisma. Aby druk pierwszego zeszytu można rozpocząć już w maju br., uprasza się o łaskawe nadsyłanie rękopisów najdalej do dnia 1. maja. Następnie uchwalono program edycji Horacjusza, opracowany przez prof. Dolnickiego i Librewskiego, a przedyskutowany w liczniejszym gronie filologów. Z kolei przedstawił prof. Piotr Lewicki plan chrestomatji pism Tacytowych. W wyborze Terman, zdaniem prelegenta, znaleźć winna pomieszczenie Germania, jako pisemko o wysokiej wartości etycznej, a mogące służyć za przygotowanie do trudniejszej o wiele lektury dzieł historycznych. Z tych ostatnich radby prelegent zamieścić w zamierzonej chrestomatji tylko roczniki w wyjątkach. Wyjęte partje mają dotyczyć wyłącznie dziejów wewnętrznych Rzymu, jako budzących o wiele więcej zajęcia, niż dzieje wojen zewnętrznych. Ustępy nieuwzględnione w wyborze zastąpią zwięzłe streszczenia. W dyskusji nad przedłożonym planem zabierali głos prof. Fischer, prof. Sołtysik, dr. Majchrowicz i inni. Mowcy oświadczyli się przeważnie przeciw lekturze Germanji, jako przedmiotowi obcemu naszej młodzieży. Co do zasady podawania uczniom chrestomatji Tacyta, zdania były podzielone.

Izba inżynierska cywilnych inżynierów, architektów i geometrów dla Galicji odbędzie 12. bm. o g. 4. popoł. w lokalu towarzystwa politechnicznego, rynek 1. 30 I piętro zwyczajne walne zgromadzenie, rządownie upoważnionych cywilnych inżynierów, architektów i geometrów.

W razie niemożności przybycia nadesłać należy pełnomocnictwa członkom we Lwowie zamieszkałym lub członkom pewno przybyć mającym, przyczem zwraca się uwagę, że każdy z członków więcej nad dwa pełnomocnictwa przyjąć nie może.

Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności wydziału Izby inżynierskiej. Wniosek w kwestji uzupeł-

nienia porządku czynności walnych zgromadzeń co do sposobu głosowania przez pełnomocników. Sprawozdanie komisji lustracyjnej za r. 1892. Wybór prezidenta Izby, zastępcy tegoż, sekretarza, skarbnika, czterech zwyczajnych członków wydziału Izby i dwóch zastępców, na lat dwa. Wybór komisji lustracyjnej (dwóch członków) na r. 1893. Wnioski członków. Oznaczenie miejsca zebrania następnego walnego zgromadzenia.

Posiedzenie wydziału Izby i komisji lustracyjnej odbędzie się o g. 10. rano w tymże samym lokalu i w tymże samym dniu.

Zarząd główny towarzystwa pedagogicznego zaprasza członków towarzystwa na zebranie celem zasięgnięcia opinii w ważnych sprawach bieżących. Zebranie odbędzie się w niedzielę 12. bm. o g. 3. po poł. w sali gimnastycznej szkoły im. Staszica.

Wydział żywiarski ogłasza, że sezon tegoroczny został zamknięty i oznajmia, że rzeczy i żywy w garderobie do przechowania zostawione, wydawane będą tylko do 10. bm.

Odczyt urządzony staraniem Tow. wzaj. pomocy nauczycielek i nauczycieli szkół lwow. ludowych, odbędzie się w niedzielę 12. bm. o g. 12. w połudn. w sali Tow. muzycznego. Prelegent prof. dr. J. Limbach mówić będzie na temat „Europa w epoce lodowej“.

Dla głodnych dzieci złożyły w imieniu rodziców uczennice szkoły wydz. żeńs. im. „Elżbiety“ następujące dary: St. Fechterówna ucz. kl. VIII. 1/4 korca kartofli, 1 1/2 konewki kapusty i kawał słoniny. M. Bukowska ucz. kl. VI. 6 kgr. wieprzowiny. M. Kunciewiczówna ucz. kl. VII. 9 kgr. krup breczanych i 1 1/2 kgr. słoniny. Zarembianka ucz. kl. VII. konewkę kapusty, 1/4 korca kartofli i 5 jaj. Fechterówna ucz. kl. VIII. 4 1/2 klg. maki i 1 klg. ryżu. M. Borzemska ucz. kl. VII. 50 jaj. Kunciewiczówna kosz kartofli i garnek kapusty. Dyrekcja szkoły im. Elżbiety składa szanownym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

„Gwiazda“ stanisławowska. Z obchodu rocznicy 1863 r. składa „Gwiazda“ stan. na rzecz weteranów 31 r. 18 zł., zaś kwotę 30 zł. na ręce P. Barancewicza, jako skarbnika weteranów 1863 w Stanisławowie, a kwotę 6 zł. 43 ct. jako doróżną zapomogę dała weteranowi 63 r. Kalicińskiemu. Przy tej sposobności wydział „Gwiazdy“ składa serdeczne podziękowanie wielb. duchowiestwu, jakoteż dyr. teatru p. Kwiecińskiemu, którzy do przysporzenia tego dochodu się przyczynili.

Przypadek czy reklama. Podczas święta żydowskiego „purimu“ czyli „hamana“, pojawił się w Kosowie przebrany żydek. W rękach nosił ogromną księgę, głowę miał przydobioną w rodzaj czaka wojskowego z napisem „Nowy doktor“, a na ramieniu przepaskę, co w guście przepasek używanych przez członków Czerwonego krzyża, na której wydrukowane były godziny ordynacyjne. Okoliczność ta jest tem bardziej interesującą, że przed kilkoma dniami osiedlił się w Kosowie nowy doktor medycyny z rodu semita. Ciekawi jesteśmy czy reklama poskutkuje?

Taras Szewczenko.

(Ciąg dalszy).

Lecz oto umarł car Mikołaj, Pod rządami Aleksandra II. nastął okres liberalizmu, rozpoczął się żywszy ruch literacki i społeczny. Przyjaciele i protektorowie Szewczenki, wyjednali u cara uwolnienie poety ze stepów kirgizkich. O uwolnienie jego starali się najwięcej prezydent Akademji sztuk hr. Tołstoj i jego żona. Po 10 letnim wygnaniu powrócił wreszcie Szewczenko do Petersburga, złamany fizycznie, lecz nie złamany na duchu. Malarstwo i rytowanie con fort, zajęło teraz wprawdzie największą część jego czasu, ale i poezji nie porzucił. Powracając z Orenburga w drodze do Moskwy, zatrzymany w Niżnym Nowogrodzie z powodu pewnych formalności, napisał poemat „Neofici“. W ogóle muza jego, po 10 latach przymusowego milczenia (i to nie zupełnego, bo w tych ciężkich latach, prócz wielu powieści w języku rosyjskim powstało też dużo drobnych, cudownie pięknych i głębokich pieśni lirycznych, pełnych żalu i boleści, i ze względu na prostotę, żywość i bezpośredniość uczucia, godnych niewątpliwie stać obok najpiękniejszych utworów lirycznych, jakie ma literatura powszechna) — muza jego teraz nie powraca już do tematów narodowych i politycznych, ale wybiera tematy ogólnoludzkie, społeczne i religijne. Powstał teraz cały szereg poematów, jak „Wiedźma“, „Neofici“, „Marja“ i drobnych wierszy, jak „Hymn mniszek“, „Carowie“, „Oda do światła“, które najwyraźniej kłamażają wszystkim tym krytykom, którzy czas po powrocie

Szewczenki z niewoli, uważają za okres upadku jego talentu poetyckiego.

Ale zdrowie jego było złamane. Jeszcze raz zobaczył poeta Ukrainę, chociaż i tym razem nie obeszło się bez konfliktu z policją, która podczas przeprawy przez Dniepr aresztowała go z powodu jakiejś głupiej denuncjacji, lecz wkrótce musiała go wypuścić na wolność. Jeszcze nadzieja mało wała mu przed oczyma cichy raj życia rodzinnego nad Dnieprem, pośród stepu u Kaniowa, — gdy oto w lutym 1861 roku zaskoczyła go śmierć w Petersburgu i Kaniów, zamiast ujrzeć Szewczenkę swym obywatelem, doczekał się tego zaszczytu, że na jego gruncie, na wzgórzu nad Dnieprem wzniosła się mogiła ostatniego kobzarza Ukrainy.

Rzeczywiście niezwykle, burzliwe, pełne konfliktów i przemian losu było to życie, bogate w cierpienia, ale nie pozbawione też i radości, przyjaźni, sympatji, podziwu i cichej miłości — wielka i wszechstronna szkoła dla poety. I jeżeli wiedzeni czysto ludzkim uczuciem oburzać się musimy na los, który tak często dotykał poetę, to ze względu artystycznego wypadłoby nam błogostawić go. Cierpienia człowieka, jednostki, przetopili się dla nas w brylanty, którymi szczyli się cały naród ukraiński, ma prawo szczylić się cała Słowiańszczyzna. Bez tych ciężkich i zmiennych przygód, które sto razy lepiej i głębiej pozwoliły Szewczence poznać świat i ludzi, niż nie wiedzieć co to „kazionna“ szkoła, niż tysiące przeczytanych książek — nie byłby on potrafił wydobyć ze swej piersi takich głęboko prawdziwych, naturalnych i wzruszających tonów, jakie wydobywał umie tylko jeden lud ze swej milionowej piersi i z wieko wego doświadczenia.

Poetycką działalność Szewczenki naturalnym sposobem podzielić możemy na cztery okresy, znacznie różniące się od siebie. Pierwszy okres w r. 1838 do 1843, tj. od uwolnienia z pańszczyzny do pierwszej wycieczki na Ukrainę. Tutaj Szewczenko stoi jeszcze na gruncie romantycznym, pisze ballady i sentymentalne dumki, układa mniejsze, a dalej i większe poematy historyczne, których koroną miał być poemat „Hajdamacy“, rozpoczęty jeszcze 1838 a ukończony 1841 r., niewątpliwie pod wpływem powieści Czajkowskiego „Wernyhora“, chociaż treść osnuł poeta na opowiadaniach swego dziadka i na legendach ludowych o Koliszczyźnie. W poematach swych Szewczenko idealizuje kozaczyżnę z jej hetmanami, wyprawami wojennymi i pożarami. Ale już i tutaj przebija się skłonność poety do realistycznego traktowania przedmiotu, do analizy uczuć ludzkich i do problemów czysto psychologicznych. W tym pierwszym okresie powstał cudownie melodyjny poemacik „Katarzyna“ i piękny fragment „Czernycia Marjana“.

W drugim okresie, który trwa od pierwszej wycieczki na Ukrainę aż do uwięzienia poety na wiosnę 1847 roku genjusz Szewczenki szeroko rozwija skrzydła, uderza z wielką siłą w rozmaite struny. Struna romantyczna nie odrazu przestaje dźwięczeć — i teraz jeszcze pisze Szewczenko niektóre ballady, lecz czysto balladowy ton w nich stopniowo słabnie i milknie, przeważają coraz to potężniejsze nuty analizy psychologicznej i społecznej.

Iwan Franko.

(Dokończenie nastąpi.)

Walne zgromadzenie członków towarzystwa ratunkowego odbyło się w Krakowie 5. bm. Przewodniczącą dr. Obaliński zaznaczył we wstępnym przemówieniu pomysłny, aczkolwiek zwolna postępujący rozwój towarzystwa, z powodu skąpego współdziałania publiczności, która nie dość hojnie przyczynia się do ugruntowania materialnych jego podstaw, a był swój zawdzięcza towarzystwo tylko subwencji Rady m. Krakowa, Sejmu, kasy oszczędności i Towarzystwa ubezpieczeń. Tymczasem wydatki rosną, ponieważ, jakto wykazują daty statystyczne, zebrane w sprawozdaniu, ludność oswoiwszy się z tą instytucją i nabrawszy do niej zaufania, coraz częściej zwywa jej pomocy, co oczywiście pociąga za sobą zużytkowanie większej ilości materiałów i znaczne koszty. Dlatego mowca zachęca obecnych do popierania celów towarzystwa wśród szerokiej kół publiczności.

Następnie odczytano sprawozdanie z czynności wydziału za r. 1892. Towarzystwo udzieliło w tym roku pomocy w 1352 przypadkach (podczas gdy ilość udzielonej pomocy w czasie 7-miesięcznego istnienia w roku 1891 wyniosła 496). Średnia ilość przypadków na dobę wynosi 3.7, podczas gdy w r. 1891 tylko 2.3 Najbardziej czynnym było towarzystwo w miesiącach sierpniu i wrześniu, wtedy bowiem średnia ilość przypadków na dobę wyniosła 6.4 i 6.0. — Wydatki złożyły się na sumę 869 złr. 84 ent., a przychód wraz z pozostałością z r. 1891 (621 złr.), stanowi kwotę 1,563 złr. 82 ct.

Przewodniczącym wybrano ponownie prof. Obalińskiego, a zastępcą tegoż docenta Bossowskiego. Do wydziału weszli pp.: Dr. Buszek naczelnik straży pożarnej Eminowicz, dr. Faustyn Jakubowski, dr. Śliwiński, dr. Bobkiewicz, oraz medycy: Kaufman, Klęsk, Kupezyk, Meliński i Żychoń. Na koniec uchwalono umieścić na stacji ratunkowej doktoranda medycyny, jako stałego dyżurnego z placą roczną 300 złr.

Najnowsze daty statystyczne, zebrane przez urząd budownictwa miejskiego, wykazują, że w Krakowie jest ogółem 137 ulic i placów. Powierzchnia w metrach kwadratowych ulic i placów dotąd nieuporządkowanych wynosi 27.431, powierzchnia w metrach kwadr. ulic szosowanych wynosi 337.306, powierzchnia w metrach kw. ulic i placów brukowanych wynosi 214.506 — ogółem powierzchnia cała ulic i placów wynosi 579.249 metrów kwadratowych.

Dochodzenie karne przeciw sędziom przysięgłym. Donoszą z Kołomyi: Podczas obecnej kadencji sądów przysięgłych sądzono żyda Zingera z Zabłotowa za dwa przewinienia równocześnie. Mianowicie: za zabicie chłopca Kostia Zabołotniuka luszną od wozu i za udzielenie drugiemu chłopcu policzka. Sędziowie przysięgli uwolnili pod sądowego za zabójstwo, skazali go zaś za udzielenie policzka na dobę aresztu. Uniewinniony pozostał jednak nadal pod kluczem, a natomiast wytoczono śledztwo karne panom przysięgłym, gdyż zachodzi uzasadnione podejrzenie przekupstwa.

Z Wiednia donoszą 6. marca: Po ukończeniu dyskusji budżetowej z końcem tygodnia, przyjdzie pod obrady ustawa o fałszowaniu środków żywności, dalej odbędą się rozprawy nad ustawą finansową, a wreszcie nad ustawą o kolejach lokalnych we wschodniej Galicji i nad traktatem handlowym z Serbją.

Żurnalopatja. Takim mianem jedno z lekarskich czasopism Ameryki północnej nazwało pewną chorobę Stanów Zjednoczonych, polegającą na tem, że w owym kraju rozmnożyły się do niemożliwości pisma lekarskie, zapełnione ogłoszeniami, reklamą dla farmaceutów i doktorów, portretami nieznanymi znakomitości medycznych itp. Dzienników takich jest w Stanach przeszło dwie setki. Dla zapobieżenia choć w części objawom tej choroby, lekarze z San Francisco postanowili, że ktokolwiek z nich reklamować się będzie w sposób niewłaściwy, zostanie wykluczony z ich grona. Wyrokowi temu podległo już 4 pomysłowych eskulapów.

Maksymiljan Harden, znany literat, ma stawać 10. bm. przed sądem berlińskim za obrazę majestatu, jaką popełnił rzekomo przez napisanie artykułu: „Monarchen Erziehung“ („wychowanie monarchów“).

Zamordowanie dziecięcia. W Nowej Gradycy zostały aresztowane żona i córka jednego z oficerów honwedów. Piękna córka podczas nieobecności ojca zawiązała stosunek miłosny z pewnym młodym strażnikiem granicznym. Owoc tego stosunku usunęła. Na matkę padło początkowo podejrzenie, że jest współwinną, — atoli wkrótce się pokazało, że takowa o niczem nie wie i wypuszczoną została z więzienia. Dziewczynka podała początkowo, że noworodka do rzeki Sawy wrzuciła, potem jednak przyznała się, że rozłupawszy mu siekierą czaszkę, zagrzebała trupa w piwnicy. W piwnicy rzeczywiście trupa znaleziono. Wypadek wywołał wielką sensację. Ojciec dziewczęcia zażywa jak najlepszej sławy jako dzielny żołnierz i ze wszech miar ucziwy.

Fortel agenta. W Austrii niższej w roku zeszłym wielu rolników odebrało następujące listy: „Sza-

nowny Panie! Mam honor zawiadomić go, iż za zaszczyt będziemy sobie uważali to, że w jak najprędszym czasie podpalimy dom pański. Z należytem uszauowaniem życzyłwemu panu stowarzyszenie pożarne.“ Niektórzy z rolników listy owe oddali żandarmerji, ale większa część zwróciła się do agenta pewnej instytucji ubezpieczeń, który „wypadkiem“ znajdował się w przejeździe w okolicy i ubezpieczyła się u niego od ognia. Śledztwo żandarmów wykryło, iż listy owe rozsyłał ów agent, którego też aresztowano.

Studenci paryscy wciąż demonstrują. Wieczorem w Quartier latin maszerują gęsięgo a na prelekcjach nielubianych profesorów platają rozmaite figle. Nikt też demonstracyj tych nie bierze na serjo.

Prawidła do oceniania muzyki. Jeden z dzienników amerykańskich podaje następujące prawidła: „Jeśli utwór muzyczny przedstawia ci się czytelniku tak, iż słyszysz coś w rodzaju: raz, dwa, trzy — raz, dwa, trzy — raz, dwa, trzy, bum, bum, to bądź pewny, że to jest muzyka niskiego rzędu i masz zupełne prawo nią pogardzać, a autora jej uważać za człowieka, którego uczonego muzyk zaledwie poznaje na ulicy. Jeżeli natomiast słyszysz muzykę taką, iż ci się zdaje, że autor mnóstwo najrozmaitszych nut muzycznych wyspał do bezczki i potem zaczął tę bezczkę tacać po bruku, podrzucić w górę, przewracać na wszystkie strony i tunc nogami, to wiedz o tem, że jest to utwór wysoce uczony, nosi nazwę fugi, sonaty, koncertu, lub czegoś podobnego i że osoba słuchająca takiego dzieła muzycznego, powinna twarzą swą wyrażać najwyższe zajęcie. Jeżeli jednak słyszysz utwór taki, iż zdaje ci się, że autor ścięnięte i stłoczone w konewce nuty muzyczne wylewa od czasu do czasu potrosze i że one zbolełe padają na ziemię, to pamiętaj, że jest to nokturn i że nokturny podobają się wszystkim pannom. Jeżeli zaś utwór robi takie wrażenie, że ktoś naładował kilkadziesiąt fur nutami muzycznymi i te fury jadą jedna za drugą długim szeregiem bez końca i miary i jadą i jadą, aż ci obrzydły, aż chciałbyś rozpedzić całą tę hołotę, to pamiętaj, że powinieś zrobić minę człowieka doznającego niebiańskich rozkoszy, gdyż utwór ten jest symfonią, a symfonia, to rzecz najwspanialsza w muzyce. Wreszcie, jeżeli ci się zdaje, że ktoś wysypuje z wiadra całe stopy nut muzycznych, potem je zwykłą szcztoką zgartuje do kupy, a w końcu za pomocą naboju dynamitowego rozsadza w powietrze, to wiedz, że taki utwór nazywa się rapsodją, a rapsodje należą do najbardziej modnych utworów.“

Cholera w Rosji. Z Petersburga donoszą 4. bm. Wskutek starań ziemstwa i zarządów miejskich o delegowanie lekarzy, studentów i felcerów, minister spraw wewn. zdecydował, aby dla przyspieszenia wyjazdu tych ostatnich, wyplacono po porozumieniu z przedstawicielami instytucji gminnych: lekarzom do rs. 200, studentom do 100 a felcerom do 75 rs., pod warunkiem bezwzględnego zwrotu wydanej sumy przez instytucje. Departament lekarski prosi o szczegółowe wykazanie liczby potrzebnych osób, czasu, na jaki będą zaangażowane, wysokości wynagrodzenia oraz kwoty wypłacanej na przejazd, tudzież kwoty, jaka może być wydana przez ministerjum. Niezależnie od środków, przedsięwziętych przeciw wybuchowi cholery na wiosnę, ministerjum spraw wewnętrznych, wskutek szczególnego znaczenia epidemji w guberniach: bessarabskiej i podolskiej, jako pogranicznych, delegowało tam dr. Elisiejewa, w celu wyswietlenia warunków, stojących na przeszkodzie zupełnemu stłumieniu cholery w zimie. Sporządzono również listy lekarzy do delegowania do miejscowości, nawiedzonych przez cholere. Zapisują się też osoby, chcące przyjąć udział w walce z cholereą, a dla zabezpieczenia granic przedstawione zostaną we właściwej drodze przepisy, zmieniające środki przeciw zawleczeniu cholery, zalecane w przepisach kwarantannowych.

Mianowania. Lwowski wyższy sąd kraj. zamianował praktykanta koncept. przy namiestnictwie we Lwowie, Zdzisława z Ternowy Nanowskiego, auskultantem sądowym.

Kraj. Rada szkolna zamianowała Marję Szczerowską nauczycielką w Wielkopolu i Ignacego Lojole Birna, nauczycielem w Jaśkowicach.

Uroczyste przedstawienie jubileuszowe ku czci Fredry, zapowiedziały dziś na rogach ulic afisze. Widowisko to odbędzie się pojutrze w teatrze hr. Skarbka. Program jest rzeczywiście imponujący, obejmuje bowiem scen dwanaście z arcydzieł Fredrowskich, ośm wokalnych numerów, epilog i apoteozę. W części dramatycznej biorą udział najwybitniejsi nasi artyści, w wokalnej, soliści opery z Myszgą na czele. W roli Geldhaba ukaże się b. artysta teatrów warszawskich p. Trapszo. Obraz układu p. Styki, biust poety modeluje prof. Marconi. Podobno loże już rozchwytało. Dochód z wieczoru, przygotowywanego nader starannie, obrócony być ma na

rzecz funduszu pomnikowego. Sprzedaż biletów odbywa się w księgarni Gabrynowicza i Szmidta.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia lwowski-j Izby handl.-przem. dla braku miejsca odkładamy do jutra.

Gmina m. Lwowa otrzymała koncesję na zakład do wytwarzania światła elektrycznego i siły.

W procesie agentów emigracyjnych na Bukowinie, sąd czerniowiecki wydał prawomocną uchwałę, aby aresztowany w Wiedniu Kozaryszczuk był przystawiony pod eskortą do Czerniowiec. obrońca jego dr. Mozer wniósł natomiast prośbę o puszczenie go na wolną stopę za kaucją. Kupeczanko zaś, który na miesiąc przed rozpoczęciem kroków sądowych wyjechał był z Wiednia, jeszcze przed dwoma miesiącami podaniem przez adwokata swojego dr. Lenocha upraszał o list żelazny, aby mógł swobodnie, bez aresztowania wrócić za granicę i stawić przed sądem. Odpowiedzi na to nie otrzymał dotąd.

Walne Zgromadzenie członków I. galic. Towarzystwa dostaw dla armii odbędzie się we Lwowie w Izbie rękodzielniczej w niedzielę 9. kwietnia 1893 o g. 3. popoł. Na porządku dziennym: Sprawozdanie dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1892. Sprawa dostawy na r. 1893. Wnioski.

Tow. ratunkowe w Krakowie. Nowy wydział tego pożytecznego stowarzyszenia jest następujący: Prof. Obaliński prezes, prof. Bossowski zastępca, dr. Śliwiński sekretarz i pp. dr. Bobkiewicz, Eminowicz, dr. F. Jakubowski, O. Kaufman, B. Klęsk, B. Kupezyk, Fryderyk Meliński i J. Żychoń.

Usiłowane samobójstwo. Wczoraj o godz. 2 po połud. w domu plac Chorążczyzny l. 6. usiłowała sobie odebrać życie, Filomena Ciuman, żona greizlernika, lat 27, matka 1 dziecka przez zażycie rozczynu fosforu. Przyczyna, niesnaski familijne. Dotychczas żyje.

Oryginalne wesele. W New Diggings w stanie Wisconsin (pół. Ameryka) odbyło się oryginalne wesele. Pamiłody mierzył 6 stóp i 2 cale, panna młoda 3 stopy i 2 i pół cala. Odprawiający ceremonję ksiądz miał tylko jedną nogę. Z obu świadków jeden nie miał zupełnie rąk i podpisał akt trzymając pióro w zębach; drugim świadkiem była kobieta, która ważyła 550 funtów. Panna młoda liczyła 50 lat, a matka jej, która liczyła 95 lat obecną była również całej ceremonji.

Wet za wet. Bajeczne postanowienie na korzyść dam powzięła świeżo rada okręgu Mercer w stanie New-Jersey. Z uwagi, iż ostatnimi czasy w wymienionym okręgu coraz częściej zaczęły się wydarzać wypadki pobicia żon przez mężów, rada zwróciła się do zgromadzenia prawodawczego stanu New-Jersey z żądaniem, aby to ostatnie we wszystkich miastach i wsiach zaprowadziło stacje karne, na którychby mężowie za pobicie żon, nago przywiązani do słupa, różgami odbierali chłostę. Ilość uderzeń zależałaby od stopnia przewinienia, a oznaczałby ją sąd. Najwyższa ich liczba sięgałaby 250 w żadnym jednak wypadku nie mogłaby być niższą od 35. Mąż nadto obowiązany jest zwrócić wydatek na różgi i opłacić z własnej kieszeni oprawców swoich. Jak na wolną Amerykę, wcale udatne prawo. Wypadałoby jednak zapytać rajców okręgu Mercer, co zamysłają czynić w razie pobicia męża przez żonę, boć chyba i za oceanem zdarzają się takie staroeuropejskie wypadki?!

P. Maksymiljan Epstein, drugi wiceprezydent Izby handlowej, uprasza nas o zanotowanie, że dopiero po posiedzeniu Izby na ulicy, zapytany przez naszego sprawozdawcę wobec dwóch osób, jak zrozumiał słowa p. Gabrynowicza „motłoch i hołota“, oświadczył, „nie wiem kogo, może fiaków i kelnerów, a jeżeli tak, to też niewłaściwie“. P. Epstein dodaje, że nie miał zamiaru nikogo obrazić, i że dotychczas nie wie, kogo właściwie rozumiał p. Gabrynowicz pod „motłochem i hołotą“.

Ofiary złożone w naszej administracji. Na sprowadzenie żutek Lenartowicza ks. Bedański z Nowego Targu 3 zł.

Dla weteranów z r. 1831 „Gwiazda“ Stanisławowska z obchodu rocznicy powstania 1863 r. 18 zł.
Dla Chwałkowej N. N. ze Stryja 1 zł.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.
Wiedeń 7. marca. (Rada państwa.) Baquehem bronił rządu przeciw zarzutom, jakoby przewlekał ustawę o kolejach lokalnych. Winą to jest poprzedniego ustawodawstwa, które chciało koncesjonowanie kolei lokalnych władzom krajowym zapewnić, a na co rząd godzić się nie mógł. Następnie przemawiał Schorn i Gessmann.
Komisja podatkowa Izby dep. przyjęła jedno-

głośnie wniosek o ogłoszenie tej komisji za nieustającą a to celem przyspieszenia obrad nad reformą podatków.

Austrjacki kongres leśników został wczoraj otwarty w obecności ministra rolnictwa. Prezydentem wybrano hr. Colloredo-Mansfelda, wiceprezydentami ks. Karola Schwarzenberga i hr. Hoyosa. Ks. Schwarzenberg referował o środkach zaradczych przeciw powodziom i wniósł rezolucję wzywającą rząd, aby jak najrychlej postarał się o wydanie ustaw krajowych w interesie możliwego powstrzymania wylewów. Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie. Kongres dzisiaj ukończy swe prace.

Budapeszt 7. marca. Dziś odbywa się konferencja członków izby magnatów, aby zgodę z rządem w polityce kościelnej zawrzeć.

Paryż 7. marca. Wiele dzienników podnosi, że Arton przy ucieczce z Bukaresztu pozostawił papiery, które tamtejsza policja wręczyła francuskiemu posłowi. Papiery zawierają nadzwyczaj ważne odkrycia. Papiery te zostaną wręczone sędziemu śledczemu w Paryżu. Cały proces przyjmie przez to zupełnie nową postać.

Izba deputowanych uchwaliła odroczyć obrady nad interpelacją Millevoye'a, co do interwencji Floqueta, Freycinet'a i Clemenceau w procesie panamskim, aż do czasu ukończenia toczącego się właśnie procesu.

Wiedeń 8. marca. Komisja podatkowa uznała się nieustającą, przyczem minister skarbu Steinbach zakomunikował, że sejm krajowy obradować będą zapewne do połowy maja, poczem mogłaby się komisja zebrać na obrady.

Cesarz zabawi w Territet (w Szwajcarii) zapewne do końca tygodnia.

Na sesji wiosennej uchwaliła przyboczna rada kolejowa podwyższenie istniejącej taryfy strefowej. Ministerstwo handlu proponuje podwyższenie taryfy o 25 proc. Wobec tego cena jazdy za kilometr III. klasą kosztować będzie zamiast centa jak dotychczas 1½ centa, za drugą klasę 2½ a za pierwszą klasę 3¼ centa. (Oprócz tego opłacać będzie podróżny rządową należność stempłową i wysoką należność za pakunki! Red.)

Izba giełdowa postanowiła polecić ministerstwu skarbu notowanie konwertowanej galic. pożyczki indemnizacyjnej.

Giełda. Kredyty 341.25, renta maj. 98.77, węg. renta złota 115.90, ruble 127½.

Wiedeń 8. marca. Rada państwa. Gessmann zaatakował poprzedniego prezydenta kolei państwowych Czedika, zarzucając mu system protekcyjny. Niemniej silnie zaatakował mowca kolei południową.

Swoboda nie zazdrości Polakom kolei po; dołskich, pragnąłby jednak wiedzieć, kto jest koncesjonariuszem tych kolei.

Richter domagał się podwyższenia płacy dla służby poiaigowej i budników kolejowych.

Kłym bronił kolei południowej przed zarzutami Gessmana.

Kaizl wystąpił w obronie podwyższenia taryfy o 25—30 procent. Jestto nieodzowną potrzebą celem usunięcia deficytu przy kolejach państwowych.

Radca sek. Wittek polemizował również z Gestmannem.

Po przemówieniu Dubskeyego przerwano obrady, poczem interpelował Lueger z powodu zarządzenia Chlumeckiego, by objawy zadowolenia lub niezadowolenia i wogóle wykrzykniki posłów nie były notowane w protokole stenograficznym.

Chlumecki usprawiedliwił to zarządzenie. Następnę posiedzenie Izby dziś.

Praga 8. marca. Młodoczescy członkowie rady miejskiej domagają się utworzenia czeskiego najwyższego trybunału.

Budapeszt 8. marca. Wczorajsze posiedzenie parlamentu było również ożywione.

Min. Czaky bronił ze skutkiem kościelnej polityki rządu. Cytował wielką ilość rozporządzeń biskupich z lat 1875, 1876 i 1878 co do wydawania metryk dzieci, księżom protestanckim. Wówczas nie istniał przeciw tej praktyce dogmat, aż obecnie odkryto go nagle. Mowca dowodził konieczności zaprowadzenia obowiązujących ślubów cywilnych. W ten sposób nie naruszy się żadnego dogmatu, mimo, że się w tym kierunku głosi obecnie fałsz z ambony. Mowa ta ministra wywarła w Izbie potężne wrażenie.

Partja konserwatywna w Izbie magnatów postanowiła nie wytaczać polityki kościelnej przy rozprawach nad budżetem.

Rzym 8. marca. Cesarz niemiecki zapowiedział papieżowi, że 27. kwietnia odwiedzi go w Watykanie.

Papież przyjmował wczoraj Izwołskiego z życzeniami od cara.

Londyn 8. marca. Parlament japoński uchwalił ustawę, zabraniającą obcym poddanym nabywanie nieruchomości i handel nadbrzeżny.

Berlin 8. marca. Z powodu przedłożenia wojskowego, nastąpiło rozdwojenie w łonie partji wolnomysłnych. Część, stara się o zbliżenie do Capriwego.

Szuleria w Monaco proponuje rządowi luksemburskiemu 9 milionów rocznie, za pozwolenie otwarcia szulerni w Luksemburgu.

W parlamencie odrzucono po dłuższej rozprawie wniosek Czarlińskiego, zmierzający do zniesienia komisji kolonizacyjnej w Księstwie Poznańskim.

Za zniesieniem komisji głosowali Polacy, wolnomysłni i centrum.

Paryż 8. marca. Dziś rozpocznie się proces w sprawie przekupstw panamskich. Na świadków powołani między innymi: Freycinet, Spuller, Yves - Guyot, Floquet, Clemenceau.

Z Hiszpanji donoszą o zaburzeniach rewolucyjnych. W Castillo uderzyła konnica na tłumy i użyla broni palnej.

Carnot przyjmował czarnogórskiego księcia Danilę.

Belgrad 8. marca. Nadechodzące wiadomości, przedstawiają ruchy chłopskie w Cacaka w poważniejszym świetle, niż początkowo się zdawało. Chłopi byli uzbrojeni w karabiny systemu Verdana i podlegali namowom przywódcy Ranka Taisica, który się jednak nigdzie nie pokazywał. W obozie radykalnym obawiają się wskutek tego uwięzienia Taisica.

Pogłoska o uwięzieniu radykała dr. Ilica w Zajczrze, sprawdza się.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Chwast“, komedia w 3. aktach J. Bliżińskiego.

„Barbara Radziwiłłówna“ Henryka Jareckiego, przedstawioną będzie po raz pierwszy w teatrze lwowskim we wtorek 14. bm. pod dyrekcją kompozytora w następującej obsadzie: Barbara, pani Pawlików Nowakowska; królowa Bona, panna Bellincioni; Zygmunt-August, p. Myszyga; Gasztołd, p. Bernhardt; Montio, p. Jeromin. Próby odbywają się codziennie.

„Hrabina Tea“, najnowsza sztuka p. Zofji Mellerowej, została przedstawiona w Warszawie po raz pierwszy. Sztuka upadła zupełnie, a krytyka bardzo ostro omawia najnowszy ten utwór utalentowanej autorki. „Fałszywych blasków“, nawet wyborna gra aktorów, a zwłaszcza panny Marcellówny w roli tytułowej, nie zdołało uratować sztuki.

Czasopismo „Kościszko“ za miesiąc marzec. Treść: „Sto lat temu“. — Do rodowodu Kościszków. — Z papierów rodziny Kościszków (regestr wydatków na pogrzeb ojca Kościszki). — Regestr wyprawy dla W. J. Panny Anny Kościszkowej (siostry Tadeusza). — Pamiętki po Kościszce (pistolety Waszyngtona). — Pamięć K. Solurze i Bibliografia zebrana przez E. Calliera.

Listy z kraju.

Kossów 2. marca. (Jak zaradzić lichwie?) Ogólny rozgłos nabrała sprawa wykonywanego w sposób koncesjonowany, przywileju lichwiarskiego przez tak zw. towarzystwa zaliczkowe tutejszego powiatu. A pytanie powyższe następcą tematu, aby sprawę tę bliżej omówić i nad nią się zastanowić. Przedewszystkiem zająć się trzeba zbadaniem cyfry obrotu pieniężnego w powiecie. Istnieją bowiem w powiecie następujące towarzystwa a to: 1) Tow. oszczędności i zaliczek dla handlu i przemysłu. 2) Tow. kredytowe komercyjne. 3) Stowarz. dla kredytu i oszczędności w Kossowie. 4) Bank przemysłowy w Żabiu. 5) Stowarz. zaliczkowe i oszczędności. 6) Stow. kredytu „Union“ w Kutach, a wreszcie 7) Włościańska kasa pożyczkowa w Kossowie. Obrót kasowy z roku ubiegłego w tych kasach wynosił poważną cyfrę 4.995.049 zł. 74 et., co dowodzi, że liczba potrzebujących zaciągać pożyczki jest znaczną. Czy sądzicie, że w powyż wykazanej cyfrze obrotu kasowego mieści się grosiwo osób w powiecie zamieszkałych? Otóż wyjaśnić nam wypada, że zaledwo piąta część jest własnością to-

warzystw, resztę zaś czerpią te towarzystwa z zamiejscowych instytucyj kredytowych i banków w drodze eskontowania weksli. Podniesiona myśl w *Kurjerze Lwowskim* co do tworzenia kas oszczędnościowo powiat. trafia całkiem do przekonania tutejszych ludzi, lecz brakuje nam tutaj inicjatorów, którzyby zachętili wrogo usposobionych wybitnych mężów powiatu, zajmujących się tylko wielką polityką, a nie chcących nowości i ulepszeń, lecz trzymających się starej zasady: „Naj buda jak buwało“. Gdyby prawdziwie opiekuńcze stanowisko zechciał zająć tutejszy wydział rady powiatowej, to nie zajmowałby się licznymi kwestjami bezowocnej polityki i ustępstw na rzecz protegowanych osób, lecz zaopiekowałby się ubogą ludnością, której dobrobyt pierwszy warunek stanowić winien.

W powiecie kossowskim istnieje dwanaście kas pożyczkowych gminnych, których kapitał wynosi 57.063 zł. 25 et., zaś włościańska kasa pożyczkowa rozporządza kapitałem około 2000 zł., gdyby zrealizowano obligacje gminne w wartości 18.750 zł. przedstawiałby się kapitał zakładowy w kwocie 77.813 zł. 25 et., z którego by nienaruszając własności majątków gminnych dobrze oprocentowanych, mógł być użyty na założenie kasy oszczędności powiatowej.

Kasy pożyczkowo gminne bywają administrowane przez pisarzy, którzy gospodarują jak im się podoba, gdyż kontrola ludzi niezawodowych z wydziału powiatowego, nie odpowiada swemu zadaniu i celowi. Kapitały te gminne marnieją, a częstokroć przepadają tak udzielone pożyczki jakoteż i procenta.

Czy można to nazwać dobrą gospodarką? Brak ludzi trzeźwo myślących w wydziale powiatowym doprowadza powiat nasz do zniszczenia i powiat podupada coraz bardziej, — bo jednostki myślą tylko o własnym „ja“ popierając swych adwokatów. Są i tutaj ludzie dobrej woli, a to rejent p. Łuszyński i gr. kat. proboszcz ks. Baczynski, którzy stykają się z ludem, poznali, jak takowy bywa przez szalbierzy wyzyskiwany. Panowie ei, założyli wprawdzie kasę pożyczkową „a la Reifeisen“, lecz szczerzy kapitalik 300 złr. nie wystarczy, aby otrzeć łzę z oka tysiąca biedaków. Spodziewać się należy, że i dalszą działalność rozwiną, a za ich staraniem powiat nasz stanie się bogatym i produktywnym.

Jastrzębka stara 5. marca. Na wiosnę 1889 zmarła w Jastrzębce starej kobieta, której syn miał włożyć do trumny bochenek chleba. W roku tym panowała wielka posucha przez całe lato. Poczciwy ludzek spiewał w każdą niedzielę „Królu, Boże Abrahama“, błagając o deszcz, zlewał wodą codziennie przydrożne krzyże, ale widząc, że to nic nie pomaga, postanowił zmarłą babę odkopać i chleb jej odebrać, bowiem zakopaniu chleba przypisywano posuchę. Tak też i zrobiono. W lipcu 1889 odkopano grób, a wrzekomego sprawcę posuchy obito porządnie i zamknięto w gminnym spichlerzu. I stał się cud, bo oto tegoż jeszcze wieczora miała wyjść chmurka i deszcz pokropił. Poczciwy ludzek triumfował, ale nie długo. Żandarmi zjawili się we wsi, kazali zamkniętego czarownika wypuścić z aresztu, a sąd wdrożył śledztwo.

I strach padł wielki na cały naród, a niemały też na p. naczelnika gminy. Kiedy bowiem zamknięto aresztowanego czarownika, a policjant gminny zapytał wójta co z nim zrobić, ten miał mu odpowiedzieć: „Kiedyście go zamknęli, niech siedzi ze 3 dni, a nic mu jeść nie dawać.“ Wymógł też na policjancie, aby go nie wydawał, a nawet miał mu przyrzec, że zań zapłaci podatek, gdyby został skazany na kilka dni aresztu.

Policjant istotnie nie mieszał wójta w tę sprawę, ale gdy nie kilka dni ale trzy miesiące aresztu otrzymał, wygadał się ze wszystkim z żalu przed kilkoma sąsiadami. Kilkunastu włościan, którzy na przekorę Boga chcieli deszcz sprowadzić, zasądzono również na areszt od 14 dni do 3 miesięcy. Obecnie pragną niektórzy wznowić tę sprawę przeciwko wójtowi, którzy — nawiasem mówiąc — będą zarazem pisarzem gminnym, oglądaczem bydła, samowładnym zarządzającą kasy gminnej itd. panuje w Jastrzębce starej, jakby prawdziwy jaki basza turecki.

Tenże wójt zarządził ściąganie od włościan zaległości zsympkowych. Rzecz sama w sobie chwalebna, postępuje jednak przy tem w ten sposób, że nietylko syn za ojca, brat za brata, ale nawet nowonabywcy muszą płacić za dawnych właścicieli gruntów, mimo iż odkupili od nich realności czyste, bez grosza długu. Przez wiele lat nie ściągano ani kapitału ani procentów, stąd też długi urosły do znacznych (jak na włościan) sum, przez noszą bowiem czasem i 100 zł. Dziwna rzecz, że między dłużnikami nie ma prawie żadnego gospodarza, lecz sami biedni, komornicy. W innych powiatach istnieją jacyś powiatowi lustratorowie kas gminnych, tu o nich wcale nie słyhać. Może tą drogą uda się odnośne władze ponie budzić do głębszego wglądania w sprawy gmin, bo, że i budzić do głębszego wglądania w sprawy gmin, o tem w innych wsiach podobne niewłaściwości się dzieją, o tem ani wątpić nie należy.

NADESLANE.

Verfälschte schwarze Seide. Man verbrenne ein Musterchen des Stoffes, von dem man kaufen will, und die etwaige Verfälschung tritt sofort zu Tage: Echte, rein gefärbte Seide kräuselt sofort zusammen, verbleicht bald und hinterlässt wenig Asche von ganz hellbräunlicher Farbe. — Verfälschte Seide (die leicht speckig wird und bricht) brennt langsam fort, namentlich glimmen die „Schussfäden“ weiter (wenn sehr mit Farbstoff erschwert), und hinterlässt eine dunkelbraune Asche, die sich im Gegensatz zur echten Seide nicht kräuselt, sondern krümmt. Zerdrückt man die Asche der echten Seide, so zerstäubt sie, die der verfälschten nicht. Die **Seiden-Fabrik G. Henneberg** (K. u. K. Hof-lief.), Zürich versendet gern Muster von ihren echten Seidenstoffen an Jedermann, und liefert einzelne Roben und ganze Stücke porto und zollfrei in's Haus. Briefe kosten 10 kr. und Postkarten 5 kr. Porto nach der Schweiz.

Helena Kuhmärke
Maurycy Römer
zaręczeniu
Drohobycz. Lwów.

Emma Weisglas
Henryk Wohl
zaręczeniu
Szerszeniowce. Lwów.

Lekarz chorób dziecięcych
Dr. Zdzisław Szydłowski
ordynuje od 3. — 5. ul. Teatralna liczba 5.

Uczennica c. k. szkoły przemysłowej może udzielić w domach prywatnych lub w zakładach naukowych lekcji robót ręcznych, haftów ozdoby etc. Adres ul. Ossolińskich 1. 5. I. nr. drzwi 6.

Koncypianta
poszukuje dr. **Diamant**, adwokat w Czortkowie.

Podziękowanie.
Za troskliwą, sumienną, a bezinteresowną pomoc i opiekę lekarską, w ciężkiej słabości oka, składam przeznaczemu doktorowi **Michałowi Ferensiewiczowi** w Radomyślu nad Sanem serdeczne Bóg zapłać!
Franciszka Klimkiewicz,
nauczycielka.



Nowo otworzony **magazyn mebli**
c. k. uprz. fabryki
J. SCHÖNHALER i SYNOWIE
c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu
we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2
I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności)
poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzone skład fortepianów i pianin z najświetniejszych fabryk.

Waleryan Dzieślewski
cyw. inżynier budowy i geometra z upoważnieniem rządowym
mieszka we Lwowie Akademicka 19. w parterze (obok kasyna miejskiego).

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. STANISŁAW SOCHANIK
b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu,
mieszka plac Bernardyński 1. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Kazimierz Podlewski
po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof. Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Kaposiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobieskiego 1. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej 1. 9. Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5.

DOM BANKOWY
i
KANTOR WYMIANY
SOKAL i LILIEN
we Lwowie
ul. Hetmańska 1. 8. (Hotel Langa)
kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego gal. banku krajowego, jakoteż obligacje komunalne banku krajowego i obligacje galic. pożyczki krajowej, wszelkie renty, losy rządowe i prywatne, akcje kolejowe i obligacje pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.
Przyjmuje za mierną prowizją wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres interesów bankowych.
Zlecenia z prowincji wykonuje jak najrychlej.

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem”. Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna 1. 6. naprzeciw głów ego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewikiery, lornety, b. okle, dalekowskiz, barometry, ciepłomierze, Arkometry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscągi, taśmy miernicze, piony, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

Przyjechali do Lwowa
dnia 7. marca 1893.
Hotel SZWAJCARSKI. E. Holinaty z Bóbrki, M. Jastrzemska z Rosji, J. Jełowicki z Szwejkowa, L. Ludwikowski z Brodów, K. Puler z Czerniowic, S. Czernski z Wilamowicz.

RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH
ważny od dnia 1. marca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg towarowy		
Z Krakowa	8-01	9-01	6-46	9-29
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	9-01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	9-01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	9-01	—	—
Z Suczawy	10-09	9-17	8-55	—
Z Kimpolnagu	10-09	7-56	1-43	7-06
Z Radowic	10-09	7-56	—	7-06
Z Hliboki	10-09	7-56	—	7-06
Z Nowosielicy	10-09	7-56	—	7-06
Z Słobody rangurskiej	10-09	—	1-42	7-06
Z Husiatyna via Halicz	10-09	—	1-42	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	9-16	9-25	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	9-16	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	1-41
Z Pesztu, Miskolca, Munkacsu, Zawocznego i Stryja	—	9-16	—	—
Z Sokala i Belzca	—	—	—	1-41
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	1-41
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	1-41

Ze Lwowa odchodzi:

Do Krakowa	10-41	9-07	5-26	11-01	7-56
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	2-58	—	9-41	10-26	—
Do Podwołoczysk i Brodów (na Podzamcze)	3-10	—	10-02	10-5	—
Do Suczawy	6-38	—	9-56	9-22	10-56
Do Husiatyna via Halicz	6-38	—	—	3-22	—
Do Słobody rangurskiej	6-38	—	9-56	3-22	10-56
Do Nowosielicy	6-38	—	9-56	—	10-56
Do Hliboki	6-38	—	9-56	—	10-56
Do Radowic	6-38	—	9-56	—	10-56
Do Kimpolnagu	6-38	—	9-56	—	10-56
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	3-22	—	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Stryja, Zawocznego, Munkacsu, Miskolca i Pesztu	—	—	—	10-21	7-41
Do Belzca i Sokala	—	—	6-16	—	7-41
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	7-41

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5-59 rano.
Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 25 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godzinę 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godzinę 11-35 przed południem.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

„Marjówka” Zakład wodoci.
czniczy obok Lwowa — poczta Lwów. Emil Bertemiljan Brajer właściciel, Dr. Wiktor Legeżyński lekarz kierujący. Wszelkich informacji udziela Zarząd tegoż zakładu. 394

Wino czerwone wyborne litr 60 ct., białe stołowe znakomitel. 52 ct. **Piwo Pilzneńskie** odstaje flaszką 18 ct. poleca **Handel Wojciechowski Akademicka.** 245

Kawa znakomita 1/2 kg. 90 ct. **Cukier** w głowi 38 ct. oraz wielki zapas towarów korzennych po cenach najtańszych poleca **Handel Wojciechowski Akademicka.** 245

Noże stołowe, angielskie, styryjskie i z Solingen w wielkim wyborze poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie pl. Kapitałny 1. (naprzeciw katedry).

„HOTEL GARNI” pod „TRZEMA KORONAMI” 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 494

Po niższych cenach sprzedaje wszelkie naczynie bednarskie w moim handlu towarów korzennych win i delikatesów **Edwarda Hellwig Zi-morowicza** 5. 534

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świdarskiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę.

Apteki z obrotem rocznym wyżej 8.000 złr. poszukuje do kupna **Otto Sandauer, magister farmacji Brody.** 501

Dla pp. budowniczych i przedsiębiorców. Faeton z koniem rasowym i 2. uprzężami do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera. 536

Poczta Skolska przyjmie praktykanta. 568

Kupię zaraz 4.000 dębów w dobrym miejscu **Edwarda Hellwig Zi-morowicza** 5. 562

Ekspedytor i telegrafista poczto-wy z kilkuletnią praktyką poszukuje posady od 1. kwietnia b. r. Adres W. D. poste rest. Leżajsk. 567

Praktykant potrzebny w handlu delikatesów i win **W. Musiałowicz** we Lwowie ul. III. Maja 1. 2. 564

Skrypta rachunkowości ogólnej i handlowo-przemysłowej według wykładow na c.k. Uniwersytecie we Lwowie są do nabycia u **Bolesława Sobieskiego** (w c.k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.) Cera 3 złr. 409

Przezane Panie!
Wspierajcie przemysł krajowy kupując krochmal brylantowy proszę żądać tylko ze znakiem **dwie ręce** (godło łączności) wyrobu Ba-zanta. Towar od obcych wyrobów lepszy, do nabycia we wszystkich handlach. („Impressa”) 575

Młodzieniec władający językiem polskim, ruskim i niemieckim z dobrym piśmem, poszukuje zajęcia na wsi. Warunki skromne. Wiadomość w biurze Satały Sykstuska 1. 6. 516

Największy wybór fortepianów i pianin jak zawsze w składzie **J. Balke Mussil** we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika 1. 7.

Z nadchodzącą wiosną potrzebujący zdrowotnych nabiaków, znajdą w **nowo otwartej mleczarni i traktorni Karola Pierackiego** na **Podwalu nr. 7.** przy plantacjach (na szkarpach). Kto tylko dba o zdrowie, kto jest przyjacielem własnego żołądka, ten z całą ufnością uda się do sumiennego, zawodowego kierownika Pierackiego. 571

Stanisław Horszowski Lwów Ossolińskich 12. Forte-piany, pianina, harmonium, instrumenta mechaniczne (aristony, manopany, symfony etc.) Na raty. 564

Paryżanka, udzielająca francuskiego na pensjach, poszukuje prawnych lekcji Oferty przyjmuje Administracja pod lit. A. Z. 576

Poszukuje się uzdolnionych pańien w krawieczożynie. **Piekarska 2. B. 2. piętro.** 575

Młoda panna poszukuje zajęcia przy sklepie, gospodarstwie lub dzieciach. Zgłoszenia Lwów poste rest. „Szybko”. 574

W Dolinie za Stryjem, korzystna realność do sprzedania z zasiewem zimowym, dwa domy w dobrym stanie budowane, budynki gospodarcze w dobrym stanie, roli i łąk znajduje się do 80 morgów, w tym koło samego domu do 3 morgi dębiny, która ma wartość do 5.000 złr. Cała realność jest w jednym kompleksie i koło domu oprócz tej dębiny znajduje się mieszany laszek z dębina do 2 morgów, 2 studnie, woda źródłowa i bardzo dobra, przy drodze rząd wej, położenie dobre, do miasta 1/4 mili do kolei pół mili, banku hipotecznego cięży 5.000 złr. Bliższa wiadomość u właścicielki w Dolinie **Agnieszka Lewicki**. **Pośrednictwo wyłącza się.** 578

Rutynowany pomocnik handlu galanteryjnego kawaler lat 27. z egzaminem buchalterji poszukuje posady na żądanie złoży odpowiednią kancję, biuro wywiadowcze **S. Satały Sykstuska 6. Lwów.** 577

Zdolnych panów oficjalistów oraz wszelkiej kategorii doborową służbę poleca centralne biuro **Antoniny Wereszczyńskiej** Lwów **Wałowa 12.** 573

Kamienica jednopiętrowa z gruntem pod budowę tanio do sprzedania. **Niżałowski Hotel Żorża.** 579

Leśniczy z niższym egzaminem **Energetyczny**, żonaty, otrzyma posadę. **Poszukuje** dzierżawy folwarku 100—200 morgów pola ornego — i poleca wszelką służbę. **Biuro Kozłowskiej Skarbkowska 3.** 572

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi z przynależnościami. Pokój kawalerski **Brajerowska 10.** 406

Pokoje kawalerski z wiktem do wynajęcia, **Mickiewicza 22.** 563

3 lub 5 ładnych pokoi ul. w. Marka 10. 492

Piekarska 21. Dwa pomieszczenia po 3 pokoje zaraz do wynajęcia. 493

5 pokoi, — wspaniałe mieszkanie z trzema wchodami — śródmieście **Ormiańska 27. I. piętro.** 570

Wełna drzewna sosnowa do zwykłego, osikowa do delikatnego opakowania jest do nabycia w **Lubyczy**, stacja kolejowa na linii Lwów-Belzec. Na życzenie wyrabia fabryka również wełnę innych gatunków drzew, użyteczną do materaców, poduszek itp.

Dla panów.

Najpiękniejszym wynalazkiem nowoczesnym jest elektryczny aparat „REFEKTOR“, dający się nosić na ciele niewidzialnie, z najlepszym skutkiem używany na seksualne osłabienie, nawet zastarzałe. Refektor jest we wszystkich państwach patentowany i odszczególniony wieloma złotymi i srebrnymi medalami. **System prof. dr. Volty.** Aparat, nieszkodliwy pod gwarancją, można wygodnie nosić w kieszeni. Lekarze wszystkich państw polecają zawsze. Broszurki z ilustracjami i pouczeniem użycia gratis (w zamkniętej kopercie 10 centową markę) wysła A. M. Bayer, apt. pod „Czerwonem krzyżem“, Budapeszt, VI, Andrassygasse 84.



HANDEL HERBATY CHINSKO-ROSYJSKIEJ EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Marjański 10.
poleca zbioru majowego

Congo	złr. 1.60
Souchong czarna	2.00
„ zbior majowy	3.00
Kaysow czarna	4.00
Wysiewki herbaciane	1.30
Wysiewki z najlepszych herbat	1.60

Zamówienia z prowincji wysła się odwrotną pocztą.
Opakowania się nie liczy.

GALICYJSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO HANDLOWE

we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 3.

poleca **Nawozy sztuczne**
po cenach fabrycznych z gwarancją zawartości składników chemicznych.

Maszyny rolnicze
sprowadzane z fabryk pierwszorzędnych, wyrabiających **tylko specjalne rodzaje** maszyn rolniczych.

Księcia Alfreda de Montenuovo



dzierżawa piwnic wina **S. G. SCHWABACH** w Pięciokościelach (Fünfkirchen na Węgrzech)
poleca swe na wszystkich obelanych wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiiowane wina czerwone z Villany i białe stolowe z Pięciokościelów i wina deserowe po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na czas epidemji z powodu swej bogatej zawartości taniny znakomicie działające czarne wina portugalskie z Villany z r. 1885.

Wysyłka od jednego hektolitra zwyczaj. — Cenniki gratis i franco.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały c. k. sądu kraj. w Krakowie z d. 30. grudnia 1892 l. 40.675 odbędzie się w dniu 15. marca br. jako w drugim terminie licytacyjnym o godz. 10. rano przy ul. Starowisłnej pod l. d. 20. i w Rynku głównym pod l. 22. w Krakowie licytacyjna sprzedaż kompletnego urządzenia fabryki wyrobu obuwia, jakoto maszyn najnowsze systemu z gazowymi motorami oraz materiałów surowych i gotowych Bronistawa Dobrzańskiego własnych.

NOWY WYNALEZEK

PARFIA IXORA ED. PINAUD

Mydło..... a IXORA
Essencya dla chustek a IXORA
Woda toaletowa... a IXORA
Pomada..... a IXORA
Olejek..... a IXORA
Puder ryżowy..... a IXORA
Kosmetyk..... a IXORA

37, Boul' de Strasbourg, 37

APTEKA pod „Złotem jabłkiem“ J. PSERHOFERA I. Singerstrasse 15. Wiedeń.

Pigułki krew przeczyszczające przedtem zwane **Pigułki uniwersalne**, jako znany i lekko przeczyszczający środek domowy.

Pudełko tych pigulek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct. — zwoj z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłaconą przesyłką za pobraniem 1 zł. 10 ct.

W razie przesłania należytości z góry kosztuje przesyłką franko: 1 pakiet pigulek zł. 1.25 — 2 pakiety zł. 2.30 — 3 pakiety zł. 3.35 — 4 pakiety zł. 4.40 — 5 pakietów zł. 5.20 — 10 pakietów zł. 9.30. (Mniej niż jednego pakietu nie wysła się weale)

Uprasza się żądać wyraźnie

J. Pserhofera pigulek krew przeczyszczających

i zważać na to, by napis na przykrywce każdego pudełka zawierał nanieśzone na przepisie używania nazwisko J. PSERHOFER, a to czerwonym piśmem.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera, słoik 40 ent., z przesyłką franco 65 centów.

Sok z wielkiej babki kończastej Fiaszeczka 50 ct.

Ameryk. maść przeciw gośćcowi 1 zł.

Proszek przeciw poceniu nóg pud-ko 50 ct. z przesyłką pocztową franco 75 ct.

Balsam przeciw wołom flakon 4) ct. z przesyłką poczt. fr. 65 ct.

Esencja życia (praskie kropie) fiaszeczka 23 ct.

Proszek fiakerski pudełko 35 ct. z przesyłką franco 60 ct.

Pomada Tannochininowa J. Pserhofera najlepszy środek na porośnięcie włosów doza 2 złr.

Plaster uniwersalny prof. Stendla słoik 50 ct. z przesyłką franco 75 ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha. Wyśmienity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia pakiet 1 złr.

Oprócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach astrjackich anonsowane krajowe i zagraniczne specjalności a wszystkie artykuły, nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.

Przesyłki pocztą uskutecznią się niezwłocznie za poprzednim nadesłaniem należytości, większe przesyłki także za pobraniem takowej.

Przy nadesłaniu należytości z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi port znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

HANDEL PŁOCIEN I BIELIZNY Jana Riedla

we Lwowie



poleca najtaniej własnego wyrobu

KOSZULE SALONOWE

po zł. 1.05, 1.55, 2, 2.25, 2.50 i 3.
Koszule z przedami pikowymi i faldkami (zakładkami) po złr. 2.75 i 3

Koszule kolorowe, kretonowe i oxfordowe po zł. 2.50 i 2.75.

Koszule nocne po złr 1.65 2, ozdobione na wzór ukraińskich po złr. 1.0, 2.60 i 3.

Koszule dla chłopaków po 1.40 i 1.60

Kalesony dla chłopaków po 85, 95, 1 zł. 1.10.

Półkoszulki z kołnierkami 50 ct

KALESONY

po zł. 95, 1.05, 1.15, 1.45, 1.65, 1.80, Kołnierze tuzin po zł. 2.40 i 2.80

Mankiety tuzin po zł. 4 i 4.80

Chustki płócienne, tuz. po zł. 2.40.

Kaftaniki letnie od potu bawełn i siatkowe po 60, 90 do zł. 1.40

Bieliznę letnią węd. prof. Jaegera sprzedaje po cenach fabrycznych

Krawaty w największym wyborze.

Zamówienia z powyższej wykonyują się najtaniej.

Majętność ziemska

o dwóch korpusach tabularnych, przeważnie rola (które 1300 morg.) wartości łącznej niespełna 400.000 zł. do sprzedania. Jednocześnie poszukuje się do nabycia majątności blisko Lwowa w wartości do 200.000 zł. lecz nie mniejszej jak 100.000 zł. Bliższa wiadomość w kancelarji adwokata dra Roberta Czajkowskiego we Lwowie (obecnie we własnym domu) przy ulicy Leona Sapielny 5. a.

Nowo otworzony Handel towarów kolonialnych Leonarda Soleckiego

we Lwowie, ul. Batorego 2.

poleca wyborne deserowe znane masło Czyżykowskie 1 kłgr. po 1 zł. 36 ct. i 1 zł. 28 ct.

Inne towary w zakres handlu mego wchodzące jako to: cukier, kawa, herbata, wina, koniaki itp. sprzedaje po cenach możliwie niskich.

Najlepsze drożdże codziennie świeże. (Impressa).

magazyn i pracownię Sukien męskich

przy ul. Trzeciego maja 1. 2.

Będąc długoletnim kierownikiem znacniejszych firm we Lwowie i pracując dłuższy czas we Wiedniu, czuję się w możności wszelkim wymagom Szan. P. T. Publiczności zadość uczynić. Ufny, że odpowiem swemu zadaniu upraszam o łaskawe poparcie.

Z wysokim poważaniem **Edward Bawrowicz** Lwów, ul. Trzeciego maja 2.

(Impressa)



SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem „Syrjusz“

we Lwowie, ul. Ossolińskich 1. 11.

wehód także z ulicy Cichej

poleca tylko najlepsze gatunki po cenach hurtownych.

Ceylon, Mokkę i Amerykańską.

ŚNIADANIA

po 10, 20 i 25 ct. Abonament na kawę, obiady i kolacje po niskich cenach. Napoje doborowe. Piwo marcowe z browaru Lillienfelda i Sp. litr 16 ct., butelka 10 ct.

Proszę się przekonać! **Józef Andruszko** we Lwowie ul. Boimów 1. (dom Kapitulny)

Konkurs.

Na mocy uchwały tutejszej Rady gminnej z dnia 6. lutego 1893 l. 101. rozpisuje niniejszem Zwierzchność gminna konkurs na posadę lekarza gminnego z siedzibą w Jazłowcu z roczną płacą 300 zł. wa. z funduszu gminnych z tem, że posada ta z dniem 1. stycznia 1894 r. obsadzona zostanie. O posadę tę kompetować mogą tylko praktyczni doktorowie medycyny. Należyćie udokumentowane podania należy wnieść najpóźniej do dnia 1. listopada 1893 r. do Zwierzchności gminnej w Jazłowcu powiecie Buczaickim.

Szczotki

do szurowania, zamiatania, froter wanis, bielenia, do włosów, sukien,

Szczoteczki do zębów aksamitn itp.

GABKI toaletowe i powozowe.

Grzebienie do włosów.

ROGÓZKI

kokosowe o 20% taniej aniżeli w innych handlach — poleca

O. T. Wincklera Syn

Lwów, ul. Teatralna 7.

Stary handel

L. WOHLA

we Lwowie ul. Sykstuska liczb 6

poleca Szan. Publ.

DOSKONALĄ HERBATĘ chińsko-rosyjską i angielską.

Zamówienia uskutecznią się sumiennie, spiesznie, franko opakowanie.

Kubin, Brich i Korzeniowski
we Lwowie



Fabryka pieców kaflowych

odznaczona zaszczytnie na Wystawach krajowych.
Kantor zamówień i wystawa ul. Łukasimskiego 1. 6. (róg ul. Hetmańskiej).

Polecają własne wyroby ogniotrwałe **piece, kominki i kuchnie kaflowe** z gładkich i wzorzystych kaflów, w kolorze białym porcelanowym, majolikowym, szamowym, perłowym, brunatnym lub zielonym. Okrycia ścian kaflami gładkimi lub wzorkowanymi. Wyroby nasze równają się zupełnie wyrobom zagranicznym, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronnej praktyki w tymże zawodzie.

Wykonują się także wszelkie naprawy.

Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincji uskutecznią się najstaranniej, wczorowo i trwało, po cenach umiarkowanych.

! Zmiana lokalu!

Mam zaszczyt donieść Szan. PT. Publiczności, iż istniejący od 20 lat pod firmą:

Feliks Kowalski

Rynek 1. 26.

skład różnych płócien, stołowej bielizny, płócienek, perkali kolorowych, barchanów, flaneli, wyrobów pończoszkowych jakoteż Szirtingów. Chiffonów z fabryki Benedykta Schrolla i Syna z dniem dzisiejszym przeniosłem do kamienicy

JO. Ks. Ponińskiego Rynek 6.

Dziękując łaskawej PT. Publiczności za dotychczasowe względy, polecając się i nadal łaskawym względem, pozostaje

z głębokim szacunkiem
Feliks Kowalski.

M. TOPOLNICKA

właścicielka

MAGAZynu MÓD

wyjechała do Paryża.

GIOVIANI ZULIANI

Lwów

ulica św. Piotra 1. 9.

polecają wyroby weneckie mozaikowe, terazzo, płyty cementowe i kanały betonowe.

Wzory i kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

W obec kończącego się sezonu zimowego

TRAN RYBI

najświeższy z pierwszorzędnego źródła

w oryginaln. flaszczkach po 60 ct.

poleca

najpierwszy galicyjski skład materiałów

Leopolda Lityńskiego

Lwów, 2. Kopernika 2.

Na prowincję wyseła się odwrotną pocztą

ŁAPKI

na

myszy i szczury

na lisy

i ptaki drapieżne

poleca w wielkim wyborze

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszczki, paletociaki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. Nauka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II. piętro.

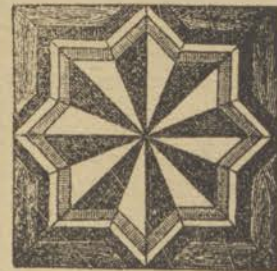
Znany z dobrego gustu i starannego wykończenia

Magazyn sukien damskich

JOZEFINY DĄBROWSKIEJ

przy ulicy Hetmańskiej liczbą 4. I. piętro

poleca się łaskawym względem Wielmożnych Pań. Zamówienia z prowincji wykonuje w krótkim czasie za nadesłaniem odpowiedniej miary. Naukę kroju metodą łatwą i praktyczną połączoną ze szczerem udziela się stale codziennie od 10 — 1 przed południem.



Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz

wszystkie wyroby stolarskie, jakoto: **drzwi, okna itp.**

poleca fabryka parowa

Braci Wczelak

we Lwowie.

Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

2 złote, 13 srebrnych medali



9 dyplomów honorowych uznania

KWIZDY Korneuburski
proszek odżywczy dla bydła dla koni, bydła rogatego i owiec.

Od 40 lat używany prawie we wszystkich stajniach w braku apetytu, złem trawieniu, dla poprawy mleka i pomnożenia wydajności mleka u krów.

Cena 1/2 pudełka 70 ct., 1/3 pudełka 35 ct.

Do nabycia w aptekach i droguerjach. Należy uważać na powyższy znak ochronny i żądać wyraźnie

Kwizdy Korneuburskiego proszku dla bydła.

GŁÓWNY SKŁAD

Franciszek Jan Kwizda

e. i k. austr. i król. rumuński nadworny dostawca, apt. obwodowy w Korneuburgu pod Wiedniem.

Sekretarjat

JEGO KRÓLEWSKIEJ WYSOKOŚCI

Monachium 23. lutego 1893.

Ks. Leopolda Bawarskiego

Do handlu Pana

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie.

Wielmożny Panie!

Upraszam o natychmiastowe nadesłanie na rachunek i pod adresą Jego Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Księcia Leopolda Bawarskiego, 48 pakietów 1/2 Kłgr. herbaty Souchong nr. 2 a zhr. 2-30 za 1/2 kłgr z gatunku dotychczas otrzymywanego.

Z głębokim szacunkiem

F. J. Peter, radca królewski i sekretarz nadworny.

Zwracając uwagę Szan. PT. Publiczności na powyższą herbatę, polecam również i inne przednie gatunki z najnowszego zbioru.

Z szacunkiem i poważaniem

Fr. Schubuth we Lwowie, Rynek 45.

Handel założony w roku 1789.

Pudr książęcy

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakimi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 zhr., z łabędzikiem zhr. 1-50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zhr. 1-20, z łabędzikiem zhr. 1-60.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ul. Kopernika 1. 3, ul. Halicka 1. 11, KRAKÓW Sukiennice 1. 20, CZERNIOWCE Rynek 1. 2.

ÜBERALL VORRÄTHIG 17 MEDAILLEN



LEICHTLÖSLICHER CACAO

Ausgiebig - 1 K^g = 200 TASSEN - Naturhaft

Złoty medal Wystawa powszechna. Paryż 1889.

Złoty medal Wystawa powszechna. Paryż 1889.

Przy zbliżających się Świętach

zaszczytnie znany

główny skład wędlin

FRANCISZKA UNDERKI

Lwów, ulica Halicka 1. 12.

został obficie zaopatrzone we wszelkie w zakres masarstwa wchodzące artykuły jako to: Szyunki młode wędzone lub gotowane, kiełbasy krajane i siekane, wysmienita kiełbasa wędzona do gotowania, poledwice pieczone lub gotowane, także westfalska na surowo do jedzenia, ozory wołowe i wieprzowe wędzone i gotowane, szponderki, salami świeże i suche, rolady, auspiki itp. inne delikatesy zawsze świeże i w wielkim wyborze. Zamówienia z prowincji uskutecznią odwrotnie. — Przy sklepie znajduje się nowo urządzone

Pokój do śniadań

w którym w każdej porze dnia dostać można tak zimne jakoteż i gorące przekąski a mianowicie: gorącą polską kiełbasę z kapustą, kiełbaski z chrzanem, szynkę lub poledwicę na zimno z musztardą, mieszaninę, serwaladki warszawskie przyprawione z cebulą, octem i oliwą itp. wędliny i delikatesy. Usługa skrzętna i szybka.

Polecając się łaskawym względem Szan. PT. Publiczności o liczne odwiedziny uprasza i zostaje z poważaniem

Franciszek Underka.

Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, pryorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zhr. 1-70, na prowincji zhr. 1-80.